

Nowenna do dr. Ernesto Cofiño

Przedstawiamy nową „nowennę w trzech krokach”, aby prosić Boga o wstawiennictwo czcigodnego Ernesto Cofiño, gwatemalskiego pediatry i ojca. Jest znawany za swoją szeroko zakrojoną działalność na rzecz rodzin i dzieci w trudnej sytuacji. Dr. Cofiño został ogłoszony czcigodnym 14 grudnia 2023 roku przez papieża Franciszka.



Nowenna w intencji uzyskania łask za wstawiennictwem czcigodnego Ernesta Cofiño składa się z dziewięciu dni podzielonych na trzy etapy: krótką refleksję, modlitwę i zaproszenie do podjęcia konkretnego działania prowadzącego do osobistej poprawy lub służącego innym.

Tematy poruszają różne aspekty życia chrześcijańskiego, którymi dr Cofiño starał się żyć i przekazywać Ewangelię: odkrywanie Bożej wartości życia

codziennego, uczenie się nawzajem pomocy w budowaniu małżeństwa, dbanie o zdrowie, poświęcanie czasu na przyjaźnie z kolegami, odpowiedzialne pełnienie roli matki lub ojca, codzienne uczestnictwo w Eucharystii i inne.

Modlitwa do prywatne odmawiania

Boże Ojcze, od którego pochodzi wszelkie dobro, Ty napełniłeś łaską Twojego syna Ernesto, lekarza, aby wiernie służył życiu, które w Tobie się zaczyna i do Ciebie jedynie należy; spraw, abym ja także potrafił szanować dar życia i ukazywać jego piękno oraz hojnie wypełniał moje codzienne obowiązki, z miłości do Jezusa Chrystusa i bliźnich. Racz uczcić Twego sługę Ernesto i za jego wstawiennictwem udziel mi łaski, o którą Cię proszę... (wymień swoją prośbę). Amen.

Ojcie nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu

Nowenna do czcigodnego Ernesto Cofiño w trzech krokach

- [**Dzień 1: Wielkość zwyczajnego życia**](#)
- [**Dzień 2: Oddać życie w małżeństwie. Obowiązek „wzajemnej pomocy”**](#)
- [**Dzień 3: Niech żyje we mnie Chrystus**](#)
- [**Dzień 4: Poświęcenie czasu na przyjaźń z kolegami**](#)
- [**Dzień 5: W zdrowym ciele...**](#)
- [**Dzień 6: Poświęcanie życia, by służyć najbardziej potrzebującym**](#)
- [**Dzień 7: Organizowanie mojego czasu, by troszczyć się o życie innych**](#)
- [**Dzień 8: Sprawowanie macierzyństwa lub ojcostwa**](#)
- [**Dzień 9: Aby mieć życie i dbać o życie, należy karmić się Eucharystią**](#)
- [**Modlitwa za wstawiennictwem doktora Ernesta Cofiño**](#)

Dzień 1: Wielkość zwyczajnego życia

„Jest to życie «nowego stworzenia»” (2 Kor 5,17), mężczyźni i kobiety, którzy stali się uczestnikami życia Chrystusa: „z Chrystusem zostałem przybity do krzyża. Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie” (Ga 2,19-20).

Refleksja

Codziennie życie, dalekie od bycia przyziemnym lub nieistotnym, staje się drogą do świętości, gdy żyjemy jako „nowe stworzenia” w Chrystusie. W każdym codziennym działaniu, nawet tym najmniejszym, możemy odzwierciedlać obecność Chrystusa, który żyje w nas. Jest to przypomnienie, że nasze życie ma wyższy cel: żyć w wierze, miłości i oddaniu, tak jak On.

Modlitwa

Panie, dziękuję Ci za to, że mieszkasz w moim sercu i nadajesz sens każdej chwili mojego życia. Pomóż mi żyć z przekonaniem, że nie jestem sam, ale że Ty idziesz ze mną, odnawiając moją istotę i dając mi siłę, by kochać i służyć tak, jak Ty to czyniłeś. Amen.

Działanie

Ernesto pisze: «Nie można prosić „Pomóż mi, Panie”, dopóki nie zrobiliśmy wszystkiego, co naprawdę możemy. „Więcej modlitwy, więcej umartwiania się, więcej miłości”. Wtedy przychodzi Pan i sprawia, że to, co jest drobiazgiem, zamienia się w cud Boży».

Dzisiaj można wybrać proste zadanie z codziennej rutyny i ofiarować je Bogu, mając świadomość, że mimo swojej niewielkiej wagi będzie to akt miłości. Niezależnie od tego, czy będzie to przygotowanie posiłku, zaangażowana praca, czy wysłuchanie bliskiej osoby, należy wykonać to z radością i wdzięcznością, pamiętając, że Chrystus żyje w nas.

Dzień 2: Oddać życie w małżeństwie. Obowiązek „wzajemnej pomocy”.

„Zgoda małżeńska winna stanowić atmosferę rodzinną, ponieważ jest warunkiem koniecznym do wychowania dogłębnego i skutecznego. Niechaj dzieci widzą w swych rodzicach przykład oddania, szczerzej miłości, wzajemnej pomocy, wyrozumiałości i niech drobiazgi życia codziennego nie przesłaniają im realizmu miłości, która jest zdolna pokonać wszelką trudność. [...] Jednym słowem, niech mąż i żona żyją kochając się wzajemnie i kochając dzieci, bo przez to właśnie miłują Boga” (Święty Josemaría, Rozmowy..., nr 108).

Refleksja

Małżeństwo to nieustanne oddanie, w którym miłość przejawia się poprzez wzajemną pomoc i gotowość do wspólnego pokonywania wyzwań. Święty Josemaría przypomina nam, że pycha jest przeszkodą w relacji małżeńskiej, podczas gdy pokora, życzliwość i wysiłek, aby być dla siebie wzajemnym wsparciem, są niezbędne do podtrzymania miłości i wzmocnienia więzi małżeńskiej.

Modlitwa

Panie, naucz nas przeżywać małżeństwo jako prawdziwy akt miłości i oddania. Pomóż nam być pokornymi i życzliwymi w naszych codziennych relacjach, zawsze pamiętając o tym, jak ważne jest wspieranie drugiej osoby z cierpliwością i wyrozumiałością. Amen.

Działanie

Poproś Pana o pomoc, aby móc okazać dziś współmałżonkowi życzliwość i pokorę. Może to być coś prostego, na przykład wyrażenie wdzięczności za wykonaną przysługę, zaoferowanie pomocy w codziennym zadaniu lub poświęcenie chwili na szczere wysłuchanie. Niech ten gest będzie odzwierciedleniem twojej miłości i zaangażowania w życie małżeńskie jako wzajemne oddanie się. Ernesto napisał do swoich dzieci w 1969 roku: «Nie można mieć pełnego życia bez miłości. Niech ta miłość będzie głęboka, szczera, bez poszukiwania korzyści – osobistej satysfakcji. Nie można dobrze żyć, jeśli nie jest się zdolnym do zrozumienia innych, do poszukiwania części racji, jaką każdy ma w każdym przypadku. Nie można stworzyć trwałych uczuć, jeśli nie umie się służyć innym bezinteresownie, nie oczekując uznania lub zwrotu za świadczoną przysługę. Nie można wznieść duszy, jeśli nie pozbędzie się ciężaru urazy, która jest jak lepkie błoto, uniemożliwiające ptakowi wzbicie się ku niebu. Nie można oczekiwać wzajemności, jeśli nie umie się być hojnym. Nie osiąga się niczego, jeśli nie wydaje się owoców w życiu, każdy zgodnie ze swoimi zdolnościami i w maksymalnym wykorzystaniu tych zdolności. I tych owoców nie należy zatrzymywać tylko dla siebie, ale dzielić się nimi z innymi».

Dzień 3: Niech żyje we mnie Chrystus (Ga 2, 20)

„Bóg nas miłuje, Bóg kocha nas wszystkich, a zło nie zwycięży. Wszyscy jesteśmy w ręku Boga. Dlatego bez lęku, zjednoczeni, ręka w rękę z Bogiem i ze sobą nawzajem idźmy naprzód! Jesteśmy uczniami Chrystusa. Chrystus idzie przed nami” (Leon XIV, Pierwsze Błogosławieństwo *Urbi et Orbi*, 8 maja 2025).

Refleksja

Pozwolenie Chrystusowi żyć w nas wymaga odwagi: porzucenia tego, co nas krępuje i uniemożliwia nam dążenie do pełnego życia w Nim.

Modlitwa

Panie Jezu, daj mi odwagę, aby porzucić wszystko, co oddala mnie od Ciebie. Pomóż mi porzucić lęki, wymówki i rzeczy rozprasające, które uniemożliwiają mi pełne życie w Twojej miłości. Niech Twoja obecność w moim życiu będzie moją siłą i przewodnikiem na każdym moim kroku. Amen.

Działanie

Dzisiaj zidentyfikuj nawyk lub postawę, która ogranicza twoją relację z Chrystusem, i z Bożą pomocą podejmij konkretną decyzję, aby to porzucić. Poświęć chwilę na refleksję i przedstaw to na modlitwie, prosząc o siłę, aby przekształcić to w krok ku pełniejszemu życiu w jedności z Nim. Ernesto pisze: «W miarę jak zagłębiasz się w życie duchowe, czujesz w sobie, w swojej duszy, w której mieszka Duch Święty, że twoje działania nabierają nowego znaczenia, głębszego sensu. Łaska Boża nie unieważnia bowiem ludzkich wysiłków, ale je wzmacnia, podnosi, nadaje im sens obecności Bożej».

Dzień 4: Poświęcenie czasu na przyjaźń z kolegami

„Człowiek jest tak stworzony, że się nie spełnia, nie rozwija i nie może znaleźć swej pełni inaczej, jak tylko „przez szczerzy dar z siebie samego”. [...] Oto tajemnica prawdziwej ludzkiej egzystencji, ponieważ „życie istnieje tam, gdzie jest więź, jedność, braterstwo; i jest życiem silniejszym od śmierci, kiedy jest zbudowane na prawdziwych relacjach i więziach wierności. Przeciwnie, nie ma życia tam, gdzie człowiek uważa, że należy tylko do siebie i chce żyć jak wyspa – w tych postawach przeważa śmierć” (Franciszek, *Fratelli Tutti*, nr 87).

Refleksja

Radość Ewangelii jest przemieniającym darem, który wypełnia serca i życie tych, którzy spotykają Jezusa. Radość ta nie tylko uwalnia nas od grzechu i pustki, ale także odnawia nasze relacje i pobudza nas do dzielenia się nią z innymi, w tym również z naszymi współpracownikami. Ewangelizowanie z radością, nawet w trudnych czasach, oznacza zasiewanie nadziei i miłości w otaczającym nas świecie.

Modlitwa

Panie Jezu, dziękuję Ci za radość, która rodzi się z spotkania z Tobą. Pomóż mi żyć tą radością, aby moje świadectwo inspirowało i przemieniało relacje z otaczającymi mnie ludźmi. Niech moje słowa i czyny zawsze odzwierciedlają Twoją miłość i nadzieję. Amen.

Działanie

Znajdź dziś chwilę, aby podzielić się radością Ewangelii z kimś bliskim, na przykład kolegą z pracy lub przyjacielem. Może to być miły gest, rozmowa lub po prostu okazanie wdzięczności i optymizmu w kontaktach z innymi. Niech Twoja radość będzie kanałem przekazywania miłości Chrystusa. Ernesto pisze: «Bardzo ważne jest, aby być uważnym i zadawać sobie pytanie: co

mogę dać? Nie należy kalkulować: co dają inni, co mogliby dać w stosunku do mnie? Liczy się mój wysilek, moja hojność, a nie ocena, szacowanie lub zakładanie wysiłku innych».

Dzień 5: W zdrowym ciele...

„Bracia i siostry, pierwszą formą opieki, jakiej potrzebujemy w chorobie, jest bliskość pełna współczucia i czułości. Dlatego opieka nad chorym oznacza przede wszystkim troskę o jego relacje, wszystkie jego relacje: z Bogiem, z innymi – rodziną, przyjaciółmi, pracownikami służby zdrowia – ze stworzeniem, z samym sobą. Czy jest to możliwe? Tak, jest to możliwe i wszyscy jesteśmy wezwani do zaangażowania się, aby tak się stało. Spójrzmy na obraz Dobrego Samarytanina (por. Łk 10, 25-37), na jego zdolność do zwolnienia kroku i stania się bliźnim, na czułość, z jaką koi rany cierpiącego brata” (Franciszek, *Przesłanie na XXXIII Światowy Dzień Chorych*, 11 lutego 2024)

Refleksja

Jezus Chrystus, lekarz naszych dusz i ciał, pokazuje nam swoją moc uzdrawiania zarówno fizycznego, jak i duchowego. Swoją miłością i miłosierdziem zachęca nas do poszukiwania całkowitego uzdrowienia poprzez sakramenty pokuty i namaszczenia chorych. Są one narzędziami pozwalającymi doświadczyć mocy Ducha Świętego, który kontynuuje dzieło zbawienia i uzdrowienia w Kościele.

Modlitwa

Panie Jezu, dziękujemy Ci za Twoją uzdrawiającą miłość, która przynosi ukojenie naszym duszom i ciałom. Pomóż mi z pokorą przystępować do sakramentów, które oferują nam Twoją łaskę i zbawienie. Niech Twój Duch Święty odnowi mnie i poprowadzi ku prawdziwemu zdrowiu i pokojowi. Amen.

Działanie

Dzisiaj zastanów się nad swoim zdrowiem duchowym i fizycznym. Rozważ przystąpienie do sakramentu pokuty, jeśli czujesz potrzebę uzdrowienia swojej duszy, lub okaż wsparcie i towarzystwo komuś choremu, jako znak uzdrawiającej miłości Chrystusa. Ernesto pisze: «Wreszcie nie należy zapominać o odpoczynku; nie można wymagać od „maszyny”, aby pracowała ponad swoje możliwości. Zawsze dobrze i wystarczająco się wysypiaj. Weź gorącą kąpiel, idź na spacer, przejdź się. [...] Nie można palić świeczki z dwóch stron, „lepsze jest wrogiem dobrego”. Jeśli przesadzimy z wysiłkiem i przekroczymy granice naszych możliwości, pojawia się przemęczenie, które przekłada się na zniechęcenie, pesymizm, wątpliwości co do tego, co się robi. A przede wszystkim na zwiększony wysiłek, aby zrobić to, co należy».

Dzień 6: Poświęcanie życia, by służyć najbardziej potrzebującym

„Jesteśmy wezwani do utożsamienia się z sercem Boga, który troszczy się o potrzeby swoich dzieci, a zwłaszcza najbardziej potrzebujących. [...] Miłość chrześcijańska pokonuje wszelkie bariery, zbliża oddalonych, łączy obcych, czyni bliskimi nieprzyjaciół, przekracza przepaście po ludzku nie do pokonania, wnika w najskrytsze zakamarki społeczeństwa. Ze swej natury

miłość chrześcijańska jest prorocza, dokonuje cudów, nie ma granic: jest dla tego, co niemożliwe. [...] Otóż Kościół, który nie stawia miłości żadnych granic, który nie zna wrogów, z którymi trzeba walczyć, lecz tylko mężczyzn i kobiety, których należy miłować – to Kościół, którego potrzebuje dziś świat” (Leon XIV, *Dilexi te*, nr 8 i nr 120).

Refleksja

Służba najbardziej potrzebującym nie polega wyłącznie na zaspokajaniu ich materialnych potrzeb, ale także na uznaniu i promowaniu ich pełnej godności jako osób. Jak przypomina nam Święty Jan Paweł II, spotkanie między tymi, którzy mają więcej możliwości, a tymi, którzy żyją w nędzy, jest okazją do wzajemnego wzbogacenia się, gdzie miłość i solidarność stają się pomostami, które zbliżają nas do Chrystusa.

Modlitwa

Panie, naucz mnie dostrzegać Twoje oblicze w najbardziej potrzebujących. Pomóż mi służyć z pokorą i miłością, szanując godność każdej osoby, którą stawiasz na mojej drodze. Niech moje życie będzie świadectwem Twojego miłosierdzia i dobroci. Amen.

Działanie

Dzisiaj możesz poszukać konkretnego sposobu, aby pomóc komuś w potrzebie. Może to być przekazanie żywności, pomoc bliskiej osobie w trudnym zadaniu lub po prostu poświęcenie swojego czasu i uwagi komuś, kto tego potrzebuje. Zrób to z wdzięcznością, wiedząc, że każdym aktem służby oddajesz cześć Chrystusowi. Ernesto pisze do kolegi lekarza: «I ty sam, podobnie jak inni koledzy w białych fartuchach, będziesz przechodził obok łóżeczek swoich małych pacjentów i nie zdając sobie z tego sprawy, będziesz jak dobroczynna rosa, która orzeźwia ich małe ciała dotknięte chorobą, zniszczone głodem – „chorobą głodu”, która powinna nas boleć! Widzisz, mój

przyjacielu, jak wiele dobrego przyniesie ci modlitwa: kiedy prosisz Ducha Świętego, aby cię oświecił i poprzez ciebie, który jesteś Jego narzędziem, niósł pocieszenie Boże. Masz – jesteś na drodze do osiągnięcia – wspaniały, piękny, godny zawód, który możesz bardzo wynieść na wyżyny duchowe. – A wtedy przytłaczające zmęczenie obraca się w inną stronę: wznosi się jak strzała do Boga!».

Dzień 7: Organizowanie mojego czasu, by troszczyć się o życie innych

„Jeśli myślimy i żyjemy w komunii z Chrystusem, otwierają się nam oczy i nie zajmujemy się już tylko sobą, lecz widzimy, gdzie i jak możemy być potrzebni. Żyjąc i postępując w ten sposób, szybko stwierdzimy, że o wiele piękniej jest być użytecznym i przydawać się innym, niż szukać tylko oferowanych nam udogodnień. Wiem, że wy młodzi pragniecie wielkich rzeczy, że chcecie uczestniczyć w budowaniu lepszego świata. Okazujcie to ludziom, okazujcie to światu, który czeka właśnie na takie świadectwo uczniów Jezusa Chrystusa i przede wszystkim dzięki świadectwu waszej miłości może odkryć gwiazdę, za którą idziemy” (Benedykt XVI, *Homilia podczas 20. Światowych Dni Młodzieży*, 21 sierpnia 2005).

Refleksja

Kiedy żyjemy w komunii z Chrystusem, nasze oczy otwierają się na potrzeby bliźnich. Prawdziwe piękno nie polega na poszukiwaniu wygod, ale na służeniu innym z miłości do Boga. Zaangażowanie się w tworzenie lepszego świata jest odpowiedzią na wezwanie naszej wiary. Dzięki miłości i świadectwu możemy prowadzić innych ku nadziei.

Modlitwa

Panie, naucz mnie mądrze zarządzać swoim czasem, abym móc zaspokajać potrzeby osób w moim otoczeniu. Pomóż mi żyć hojnie i przyczyniać się, z mojego miejsca, do budowania świata pełnego solidarności i nadziei. Niech moje życie będzie odzwierciedleniem Twojej miłości. Amen.

Działanie

Poświęć dziś trochę czasu na zastanowienie się, jak możesz przeorganizować swój harmonogram, aby lepiej zaspokajać potrzeby swojej rodziny lub społeczności. Prosząc Ducha Świętego o natchnienie, ustal priorytety konkretnych działań, takich jak pomoc komuś z rodziny, wsparcie lokalnej inicjatywy lub edukowanie innych na temat znaczenia stylu życia, który szanuje dobro osobiste i wspólne. Ernesto pisze do krewnego, który studiował medycynę: «Gwatemala, 10 kwietnia 1987 r. Mój drogi Federico: Otrzymałem Twój list pełen szczegółów, które mnie ucieszyły, dając mi dokładny obraz tego, jak organizujesz swoje życie w tym (mieście); studiuj i ćwicz intensywnie, nie zaniedbując swojej formacji, która jest fundamentalna dla osiągnięcia dobrego celu w Twoim zawodzie».

Dzień 8: Sprawowanie macierzyństwa lub ojcostwa

„W przypadku mężczyzny i kobiety ojcostwo i macierzyństwo, podobnie jak ciało i miłość, nie mogą być sprowadzane wyłącznie do aspektu biologicznego” (Benedykt XVI, Otwarcie zgromadzenia diecezjalnego diecezji rzymskiej, 6 czerwca 2005 r.).

Refleksja

Prawdziwe znaczenie ojcostwa i macierzyństwa wykracza poza biologię: jest to wezwanie do miłości i oddania. Mąż i żona, zjednoczeni w Chrystusie, widzą w sierotach okazję do okazania swojej miłości i zapewnienia im ochrony. Bycie rodzicami oznacza przyjmowanie, prowadzenie i zapewnianie domu, w którym panuje miłość. W każdym otwartym sercu Bóg zasiewa misję opieki nad najbardziej bezbronnymi.

Modlitwa

Panie, wysłuchaj wołania dzieci, które czują się samotne i opuszczone. Napełnij ich serca nadzieją i miłością, a nasze serca pobudź do działania w duchu solidarności i zaangażowania. Pomóż nam być narzędziami Twojego miłosierdzia, aby każde dziecko mogło poczuć ciepło rodziny i pewność, że nigdy o nim nie zapominasz. Amen.

Działanie

Dzisiaj dowiedz się czegoś o lokalnej organizacji, która działa na rzecz porzuconych lub marginalizowanych dzieci. Zastanów się, jak możesz pomóc, czy to poprzez wolontariat, darowizny, czy po prostu rozpowszechnianie informacji o ich misji. Niech ta pomoc będzie wyrazem Bożej miłości do najbardziej bezbronych. W dekrete o heroiczności cnót Ernesto czytamy: «Przez całe życie Sługa Boży cieszył się uznaniem zawodowym. Nieustannie pomagał ubogim rodzinom, niedożywionym dzieciom i wieśniakom. Założył sanatorium dla ubogich dzieci i wiejski punkt medyczny. Był dyrektorem Caritas w Gwatemali, delegatem Towarzystwa Ochrony Dzieci oraz kierownikiem Stowarzyszenia Jadalni i Żłobków».

Dzień 9: Aby mieć życie i dbać o życie, należy karmić się Eucharystią

„Pożądane jest, by codziennie i jak najliczniej uczestniczyli wierni czynnie w ofierze Mszy Świętej i posilali się Komunią Świętą w czystości i świętości serca, a za tak wielki dar składali Chrystusowi Panu stosowne dziękczynienie” (Święty Paweł VI, *Mysterium Fidei*, 3 września 1965).

Refleksja

Eucharystia jest żywym spotkaniem z miłością i miłosierdziem Chrystusa. Uczestnicząc w tej ofierze, odnawiamy się na ciele, umyśle i duchu, otwierając się na nowe życie dzięki Zmartwychwstaniu. Działanie Ducha Świętego przemienia nas i głęboko łączy z Bogiem i naszymi braćmi, dając nam siłę i cel, abyśmy dbali o nasze życie i życie innych.

Modlitwa

Panie Jezu, dziękuję Ci za dar Eucharystii, w której mogę znaleźć Twoją miłość i miłosierdzie. Pomóż mi przyjąć Cię sercem gotowym do przemiany i odnowy. Niech Twoja obecność pobudza mnie do dbania o moje życie i bycia narzędziem miłości i nadziei dla tych, którzy mnie otaczają. Amen.

Działanie

Dzisiaj weź udział w celebracji Eucharystii lub poświęć trochę czasu na adorację Przenajświętszego Sakramentu. Zastanów się, jak to spotkanie z Jezusem może cię odnowić, abyś mógł żyć z większym oddaniem i poświęceniem dla innych. Przełóż tę odnowę na konkretny czyn, na przykład oferując pomoc lub słowo otuchy komuś, kto tego potrzebuje. Ernesto tak wspominał swój udział we Mszy Świętej w szczególnie trudnych okolicznościach. «Przybyłem tam: byłem sam jako wierny uczestnik Mszy; łzy płynęły mi strumieniem z oczu i zalewały twarz. Zakrywały mi wzrok jak

zasłona. Ale mimo to – przez nie – kontemplowałem u stóp ołtarza naturalnej wielkości Chrystusa Ukrzyżowanego. Wydawał się chcieć oderwać się od krzyża, do którego był przybity, aby ofiarować mi swoją pierś; a w niej ranę od włóczni, jakby oferując mi schronienie... Stopniowo łyzy, które nie przestawały płynąć, stały się bardziej orzeźwiające, a stalowy ucisk, który ścisnął moje serce, zaczął słabnąć. Kiedy otrzymałem Ciało Pana, byłem już spokojniejszy, zaczęło pojawiać się zaufanie, czułem, że Pan mnie nie opuści (nigdy). I tak się stało».

Modlitwa za wstawiennictwem doktora Ernesta Cofiño

Oto modlitwa, w której prosimy Boga o łaski za wstawiennictwem czcigodnego Ernesta Cofiño.

Modlitwa

Boże Ojczy, od którego pochodzi wszelkie dobro, Ty napełniłeś łaską Twojego syna Ernesto, lekarza, aby wiernie służył życiu, które w Tobie się zaczyna i do Ciebie jedynie należy; spraw, abym ja także potrafił szanować dar życia i ukazywać jego piękno oraz hojnie wypełniał moje codzienne obowiązki, z miłości do Jezusa Chrystusa i bliźnich. Racz uczcić Twego sługę Ernesto i za jego wstawiennictwem udzielić mi łaski, o którą Cię proszę... (wymień swoją prośbę). Amen.

Ojczy nasz, Zdrowaś Maryjo, chwała Bogu.

Zgodnie z dekretami Papieża Urbana VIII oświadczamy, że nie mamy żadnego zamiaru uprzedzania w jakikolwiek sposób orzeczenia Kościoła, i że ta modlitwa nie jest przeznaczona do użytku publicznego.